

*Bożena Taras*

## **Młodzi gniewni w internecie – o agresywnych zachowaniach językowych młodzieży**

Zmiany zachodzące w wolnej, demokratycznej Polsce po roku 1989 wpływają na kształt współczesnych wzorców socjokulturowych. Jedną z charakterystycznych cech dzisiejszych czasów jest napastliwość i brutalizacja zachowań werbalnych i niewerbalnych. Agresja staje się wszechobecna, bo jest na nią przyzwolenie społeczne i kulturowe. Manipulacja w języku reklamy czy też zabiegi populistyczne w języku polskiej polityki to tylko niektóre obszary rzeczywistości, w których wykorzystywana jest językowa agresywność oraz szokowanie odbiorcy (zob. np. Bralczyk 1999: 222, 2003: 74; Ożóg 2004: 40). Nasilające się przejawy zachowań agresywnych, jako jednego z przejawów ludzkiej działalności, sprawiają, że młodzi ludzie codziennie stykają się z przemocą, stając się jej biernymi lub czynnymi uczestnikami.

Akty agresji powstają i uzewnętrzniają się w wielu miejscach<sup>1</sup>. Szczególnie konfliktogennym miejscem jest środowisko szkolne, gdzie uczniowie poddawani są silnej presji psychicznej i niejednokrotnie fizycznej. Okoliczności, które sprzyjają powstawaniu różnorodnych form agresji językowej, nie zawsze są okazją do uzewnętrznienia towarzyszących im emocji. Częstość ograniczenia wynikają z nierównorzędnej rangi ról społecznych nauczyciele – uczniowie czy dorośli – młodzież. Kontakty interpersonalne sfrustrowanej młodzieży, mającej poczucie zagrożenia obrazu własnej osoby, osobistej godności czy obniżenia samooceny, stają się bodźcem do różnych reakcji, w tym agresywnych. Napastliwość zachowań językowych młodych gniewnych jest sposobem odbudowania zdewaluowanego *ego* czy podniesienia szacunku wobec siebie (Wolińska 2003: 26).

Internet, miejsce gdzie znikają wszelkie bariery dystansu społecznego: zacieśniają się reguły językowej komunikacji społecznej oraz zmniejsza przewidywalność sensów i form poszczególnych wypowiedzi (Grabias 1994: 238), staje się formą *katharsis*. Młodzi ludzie, uczestnicy anonimowej komunikacji w świecie wirtualnym<sup>2</sup>,

<sup>1</sup> Przegląd miejsc i czynników socjalnych sprzyjających powstawaniu i uzewnętrznianiu się aktów agresji werbalnej przedstawia Maria Peisert (2004: 167–178). W swych rozważaniach zwraca ona uwagę na zmienne historycznie przyzwolenie kulturowe naruszania tabu etycznego i obyczajowego.

<sup>2</sup> Wstępną charakterystykę kategorii anonimowości w komunikacji internetowej przedstawiam w artykule pt. *Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito*. Anonimowość kon-

swobodnie i bez obaw wypowiadają się na każdy temat, nadając swym wypowiedziom dowolny kształt językowo-stylistyczny. W tekstach tworzonych spontanicznie młodzi gniewni dobitnie wyrażają swój krytycyzm wobec otaczającej ich rzeczywistości, buntują się przeciw dotychczasowym zasadom społeczno-kulturowym, manifestują swoją niezależność.

Kwestionując zastane wartości oraz konwencje, sięgają po wyrażenia językowe nacechowane negatywnie i podlegające tabu, aby zdeprecjonować, sprowokować czy rozbawić interlokutorów. To właśnie agresywne zachowania językowe, występujące w tekstach-opiniach zamieszczanych po przeczytaniu głównego tekstu internetowego forum dyskusyjnego lub/i komentarzy do niego, czyni się przedmiotem niniejszej refleksji<sup>3</sup>.

Agresywne zachowania językowe forumowiczów rozumiane są jako ich intencjonalne działania werbalne i niewerbalne o charakterze antynormatywnym (łamiącym tabu tematyczne i językowe), wyrażane wprost lub pośrednio, których celem jest wyrządzenie krzywdy przedmiotowi działania – osobie, na przykład ośmieszając ją, wprawiając w zakłopotanie, narażając na utratę dobrego imienia, sprawiając jej cierpienia moralne<sup>4</sup>.

Pisząc o agresji języka młodzieży w internecie, trzeba przede wszystkim określić miejsce tego typu zachowań językowych we współczesnej polszczyźnie. Biorąc pod uwagę typ komunikatu językowego, sytuację komunikacyjną, semantykę i pragmatykę wypowiedzi napastliwej, tworzą ją wyrazy i związki nacechowane emocjonalnie i wartościująco, używane świadomie w sytuacji nieoficjalnej w szerokim obiegu społecznym, czyli obsługujące sferę komunikacji codziennej, obiegowej, nieoficjalnej – potocznej (Anusiewicz, Skawiński 1996: 7–8; Warchala 2003: 7–24). Napastliwość zachowań językowych młodzieży jest wariantem nacechowanym języka potocznego. Wzrost negatywnej ekspresywności postrzegany jest jako przejaw kryzysu kultury – postępującej prymitywności i chamstwa językowego (Wilkoń 2000: 52–53). Jego przyczyn upatruje się w przeobrażeniach ustrojowych (urząd prezydenta, dwuizbowy parlament, wielopartyjność, samorządność terytorialna), gospodarczych (wolnorynkowość, technokratyzacja, globalizacja) i kulturowych (tendencje postmodernistyczne, konsumpcjonizm, medialność, amerykanizacja) (Ożóg 2004: 20–37).

---

taktów na forum sprawia, że charakterystyka socjolingwistyczna uczestników dyskusji internetowej (np. analiza agresywnych zachowań językowych determinowanych płcią) byłaby jedynie hipotetyczna (zob. Taras 2004: 46).

<sup>3</sup> Opis lingwistyczny oparty jest na empirycznym materiale językowym zamieszczonym w portalu internetowym Onet.pl. Są to teksty dotyczące ludzi z pierwszych stron gazet, młodzieżowych idoli – sportowca Adama Małysza (*Drugie „złoto” Adama Małysza*) i piosenkarza Michała Wiśniewskiego, lidera grupy „Ich Troje” (*Pokonani Ich Troje*), oraz rzecznika prasowego rządu Marcina Kaszuby (*Zostałem brutalnie zgwałcony*), których w pewnych środowiskach szanuje się bądź nienawidzi.

<sup>4</sup> Agresywne zachowania językowe są częścią agresji (ogólnych zachowań agresywnych) rozumianej jako antynormatywne, intencjonalne (szkodzące) działania fizyczne lub słowne. Intencjonalność tego typu zachowań wyklucza z pola badań działania będące nieświadomym powielaniem wyuczonych wzorców. Problemy definicyjno-pojęciowe zachowań agresywnych oraz kontrowersje teoretyczne związane z ich genezą dokładnie omawia Jolanta M. Wolińska (2003: 13–38); tam także obszerna literatura przedmiotu.

Zmiana wzorców językowych komunikacji międzyludzkiej w przestrzeni wirtualnej jest wyrazem ogólnego upadku wartości kulturowych w rzeczywistości pozasieciowej. Najczęściej zmianę reguł *decorum* przypisuje się przemianom obyczajowym, a winą obarcza przychodzących ze wsi ludzi o innej niż stara inteligencja wrażliwości na tak zwane nieprzyzwoite wyrazy<sup>5</sup>. Stanisław Urbańczyk (1999: 204) wskazuje jednak inne ważniejsze przyczyny używania ordynarnych wyrazów czy wręcz popisywania się nimi: jest to moda na epatowanie odbiorców brutalnością językową przez inteligentów, polityków, publicystów, artystów, dziennikarzy, moda chętnie naśladowana przez młodsze pokolenie.

Mając na uwadze kształtowanie się socjolektów środowisk młodzieżowych „na zasadzie opozycji wobec szkolnego i oficjalnego języka, i wobec języka ludzi dorosłych” (Wilkoń 2000: 98), przejawów agresji językowej w internecie należy upatrywać w negacji zastanych oficjalnych wzorców kulturowych, obyczajowych i moralnych, traktowanych jako wartości i zgodnych z normą wysoką. Konsekwencją buntu jest wolność, luz, swoboda i emocjonalność językowych zachowań młodzieży. Jest to język ludzi młodych (11–19 lat), identyfikowany „z odmianą środowiskową, tzn. z polszczyzną nieoficjalną używaną przez młodzież w kontaktach między sobą” (Ożóg 2001: 177), na którą składa się w znacznym stopniu kod ograniczony. Agresywność zachowań językowych młodzieży jest jedną z dominujących cech tego kodu, niekoniecznie świadcząca o nieudolności tworzonych komunikatów, o niskiej kompetencji komunikacyjnej. Język buntu jest świadomą kreacją językową sygnalizującą przynależność nadawcy tekstu do grupy internautów forumowiczów.

Napastliwe zachowania mające prowokować, wywoływać w innych gniew, agresję czy sprzeciw, są celowym zabiegiem komunikacyjnym wykorzystującym określone strategie. Prowokacja, atak i wulgaryzowanie naruszają dobre obyczaje i przekraczają granice dobrego smaku. Mimo to wielu internautów przekracza bariery, odrzucając zasady etykiety<sup>6</sup>.

Negacji oraz przekraczaniu utrwalonych w języku struktur i schematów służą środki mające szokować i prowokować odbiorcę. Mają one charakter wieloraki i rozmaitej genezy. Można tu wyróżnić przynajmniej dwie najbardziej typowe tendencje.

Pierwszą z nich jest agresja tematyczna. Chodzi tu przede wszystkim o zjawisko tabuizacji: poruszanie tematów tabu i głoszenie niekonwencjonalnych poglądów, często związane ze sferą *sacrum*, *profanum*, prokreacją i procesami fizjologii.

Przykładem prowokacji może być wypowiedź, jaka pojawiła się jako jeden z wielu komentarzy do tekstu głównego *Drugie „złoto” Adama Małysz!!!* po sukcesie polskiego skoczka w Mistrzostwach Świata w 2003 roku:

Hannawalet Ahonenen Widhoelz i Legł mają godność a Adrian Małysz nie. Przecież MŚ nie są prestiżowe i wszyscy obecnie najlepsi zawodnicy odpuścili sobie je. Szwed Hannawalet odpuścił w ogóle a Ahonen i Widhoelz nie chcieli się bawić o pietruszkę i się z honorem wycofali a Legi przewrócił się dwa razy bo nie chciało mu się w ogóle skon-

<sup>5</sup> O innych funkcjach wyrazów nieprzyzwoitych mówiłam w referacie „Przekleństwa i wulgaryzmy w języku mieszkańców wsi rzeszowskiej”, wygłoszonym na konferencji *Język a kultura* poświęconej problematyce wielokulturowości w języku (Karpacz, 9–11.06.2000 r.).

<sup>6</sup> Na temat zasad internetowej etykiety zob. np. <http://toja.obywatel.pl/netykieta-cd.htm> (dostęp: 10.10.2010).

centrować a w pucharze świata nie zdarzyło mu się to ani razu. W obliczu tych faktów sukces Adriana znaczy tyle co nic. (~megatomek)<sup>7</sup>.

Taka wypowiedź szokuje odbiorców, dla których Adam Małysz jest nie tylko królem nart czy symbolem sukcesu, ale w pewnym sensie wartością, uosobieniem polskości. Zamieszczony tekst jest profanowaniem *sacrum*, naruszeniem największej świętości tej grupy. Stąd pojawiło się aż 205 tekstów-opinii będących odpowiedzią na prowokację megatomka. Znieważenie przez niego polskiego skoczka – idola tysięcy (a może nawet milionów) Polaków, to w mniemaniu wielu odbiorców przekroczenie granicy przyzwoitości. Wypowiedź ta staje się więc impulsem do dyskusji wywołanej negatywnymi emocjami odbiorców, wyrażonymi formą agresji werbalnej. Są to przede wszystkim wyrażenia odnoszące się do pól semantycznych związanych ze sferą seksu, procesami wydalania i wydzielania oraz zdrowiem psychicznym. Oto kilka charakterystycznych wypowiedzi:

Wal się 3 razy dziennie – może pomoże!!! (~orkan)  
 JEB SIĘ OŚLE IDŹ DO BARU NA PIWO TO CI PRZEJDZIE (~WIERNY FAN)  
 Za takie słowa matka powinna cię „wyskrobać”, gdyby wiedziała że je wypowiesz!!!!!!!!!!!!!!  
 (~abortus)  
 Megatomek, pozwól, że odpowiem równie żartobliwą prowokacją: Otwórz paszczę, to ci naszczę! (~nicku)  
 Hej Adasiu Małyszu! Wypróżnij się magatomkowi na klątę (~Michau)  
 Ciebie chyba koza w biegu wypierdziała... (~jacho)  
 Koleś weź idź się lecz!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! I (~asia)  
 Lecz się psycholu! Naprawdę walnęło ci na mózg [...] (~calibra)

Naruszanie norm i reguł kulturowych, obowiązujących w społeczności forumowiczów, łączy się z tendencją drugą, mającą charakter językowy. Język jest odzwierciedleniem kultury tej grupy, obowiązujących w niej norm, nakazów i zakazów. Subkulturę tę wyznacza wspólnota poglądów i systemów wartości, nie zaś czynniki pokoleniowe czy środowiskowe. Zmiany w obyczajowości oraz kształt językowego obrazu świata wyznaczanego przez młodych gniewnych narzucają więc konieczność posługiwania się językiem grupy, do której się należy albo do której dopiero się aspiruje. Szczególnie ważne staje się w tym kontekście dopasowanie odmian językowych badanej subkultury do sytuacji kulturowych.

Przykładowo komentarze zamieszczone w dyskusjach o tematyce sportowej, muzycznej i politycznej różnią się kanonem wartości, ponieważ inne są socjokulturowe oczekiwania etyczne wobec sportowca, piosenkarza i polityka. Ze spontanicznych tekstów-opinii wyłaniają się trzy odmienne obrazy wartościowanych i wartościujących. Po pierwsze, jest to nieskazitelny obraz Adama Małysza, w którego obronie staje przeważająca część dyskutujących. Ilustrują to następujące przykłady:

Ciebie porąbała cała reszta nie dała rady a Małysz jest the best!!!!!! (~ggg)

<sup>7</sup> W cytowanych wypowiedziach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

Sorrki a ty jakiej narodowości jesteś, mam nadzieję że jakiejś umierającej, bo wstyd by mi było, że ja Adaś i ty to ten sam kraj Brr!!! Aż mnie dreszcze przechodzą!!! (~uśmiechnięta be...)

Weź mnie nie denerwuj Małysz jest najlepszy!!!!!!! (~Małysz jest ok.)

SPADAJ!!!!!!!!!!!! NIKT SE NIE POPUŚCIŁ TYLKO WZYSCY, KTÓRZY BYLI NAJLEPSI NIE MAJĄ FORMY!!! Małysz THE BEST!! (~MAŁA)

Po drugie, jest to ambiwalentny obraz Michała Wiśniewskiego i w głównej mierze gniewnej, nietolerancyjnej młodej społeczności. Ilustracją są kolejne przykłady:

DOBRE PEDAŁOWI!!!! ZA SZYBKO GOŚĆ CHCIAŁBY BYĆ WIELKĄ GWIAZDĄ... (~BIDI)

Jestem jaki jestem to dno. Udział Michała to pośmiewisko (~goryl)

Też ich nie lubię!! Fr! Mógłby się już wyłączyć z gry ten PAWIAN CZERWONY!!! Wrr... (~mik)

ICH TROJE-TOTALNA MIERNOTA (MUZYKA DLA BURAKÓW) WIŚNIEWSKI JEDYNIEST DOBRY DO BRAZYLIJSKICH SERIALI (R. WATERS)

Po trzecie, jest to obraz nieuczciwego rzecznika prasowego rządu, wykpiony przez wielu uczestników publicznego forum, jak w poniższych przykładach:

Członkowie SLD są prawdomówni więc musimy wierzyć panu Kaszubie! (~ULIK)

A do czego służył mu lokal? Do używania (życia)? (~dd)

Agencja towarzyska nie jest działalnością gospodarczą!!! (~caroćcio)

I lam właśnie brutalnie gwałcą, (~oko)

Złodzieje! Złodzieje! Kaszuba, chłapie gwałtu się nieboj. Mnie się boi! (~Złodziej i Pijak)

Najbardziej wyrazistymi, a jednocześnie uniwersalnymi środkami językowymi o funkcji ekspresywnej, wyrażającymi agresję nadawcy, są w polszczyźnie badanej grupy nacechowane emocjonalnie pseudonimy oraz słownictwo potoczne. Ponieważ ich wybór w akcie nadawczym nie jest przypadkowy, można je traktować jako elementy młodzieżowego „kodu buntu”<sup>8</sup>.

W anonimowej komunikacji internetowej pseudonim charakteryzuje się nieprzewidywalnością skojarzeń i niekonwencjonalnością w wyzyskiwaniu wszelkich możliwości. Ta tymczasowa, okazjonalna, warunkowana konsytuacyjnie nazwa (nick) służy wartościowaniu. Przyjmując określony nacechowany emocjonalnie pseudonim, nadawca tekstu może podkreślać negatywne wartości wyrażanych treści. Agresję wyraża nie wprost, ukrywając ją w znaczeniu funkcjonalnym pseudonimu: pozornej autocharakterystyce, ośmieszaniu interlokutora forumowicza, wyrażaniu emocji, uwalnianiu się od ograniczeń i presji, sięganiu po nazwy własne o szczególnych konotacjach przemocy, grze (*Półgłówek, O 'zero', megachlamek, GIGOLO, HUNCFOT, zdolowany\_wqurwiony, cwany gość, wiśniewski, przezemek, tfu, Oburzony, precz z debilami, olać frajera, Olej Troje, keinen ich troje, cycoł, megapronć, Kurna, Mafia pruszkowska, polpol, Saddam*).

<sup>8</sup> O różnych aspektach znaczenia tego terminu zob. Piotr Legutko (2002), który z socjologiem, psychiatrą, pedagogiem, duszpasterzem akademickim, reżyserem i młodzieżowymi idolami rozmawia na temat: okresu dorastania, nastolatków dorastających buntowników, ograniczeń i niezależności oraz zagrożeń związanych z narkotykami, przemocą, depresją i manipulacją.

Wielu uczestników dyskusji internetowej wyraża swoje opinie, używając potocznej odmiany języka. Wyraźnie widać jednak, że polszczyzna forumowiczów dość znacznie się różni. Wystarczy porównać język, formę i treść komentarzy do wyżej wymienionych tekstów o sportowcu, muzyku i polityku. Tematyka polityczna jest niewątpliwie obszarem zainteresowania osób o wyższym poziomie intelektualnym, niewykluczone że starszych, przynajmniej pokolenia dwudziestolatków.

Inny rodzaj polszczyzny dominuje w tekstach-opiniach o idolach młodzieżowych. Wielu forumowiczów posługuje się „swoim” językiem, socjolektem przeciwstawiającym się standardowej odmianie polszczyzny, która – w opinii młodzieży – ograniczona jest zbędnymi regułami, przysparza kłopotów poprawnościowych i krępuje swobodę wypowiedzi (Synowiec 1999: 119). Odmiana ta różni się od potocznej polszczyzny głównie słownictwem i frazeologią. Leksyka potoczna, często wulgarna, służy wyrażaniu emocjonalnego stosunku nadawcy do komentowanych zjawisk rzeczywistości, uzewnętrznianiu przynależności do grupy internautów forumowiczów i regulowaniu form zachowań w tej grupie oraz prowokacji. Twórca tekstu komentarza dobiera leksykę o silnym negatywnym zabarwieniu emocjonalnym: epitety, inwektywy, obraźliwe określenia: *durny łeb, wypudrowana kukła, czerwony pajac, pawian czerwony, łobuzy cholerne, wszarz zapluty, zwyrodniałe badziewo, niedzielnii forumowicze, menda pełzająca po jajcach, gnój, bydlak, osioł, burak, prostak, tuman, pacan, idiota, debil, matoł, psychol, megakretyn, megadupek, grubianin, prymityw, gbur, erotoman, bujaj się czubie, pieprzyć Wiśniewskiego, jeb się osłe, pirdolisz*.

Nadawca, chcąc, aby tworzony przez niego komunikat miał właściwą mu moc wykonawczą, wykorzystuje nie tylko agresję werbalną. Zamiast werbalizowania przemocy sięga po elementy niewerbalne oraz pozajęzykowe o funkcji „krzyczącej” i „szokującej”, na przykład znak wykrzyknienia, duże litery czy językowo-ortograficzne odstępstwa od normy.

Używając w dyskusji na forum mocnych i niewybrednych środków językowo-stylistycznych służących deprecjonowaniu, forumowicze porzucają argumentację racjonalną na rzecz emocjonalnej, zaczynają przemawiać językiem agresywnym, często z odcieniem wulgarnym. Duża emocjonalność tekstów, intensywne lansowanie swojej opinii, a zarazem ostre atakowanie odmiennych poglądów wywołują agresję u przeciwników, wpływają na zachowania językowe forumowiczów. Dochodzi do brutalizacji wypowiedzi-komentarzy, a obecne w nich negatywnie wartościujące elementy leksykalne służą nie tylko wyrażaniu i wywoływaniu emocji, ale przede wszystkim demonstrowaniu „bycia na luzie” (Synowiec 1999: 120). Postawa taka uzewnętrznia zmiany reguł *decorum*. Agresywne zachowania językowe młodych internautów forumowiczów są częścią ich językowo-kulturowego obrazu świata, sposobem obrazowania nowej rzeczywistości komunikacyjnej ulegającej przeobrażeniom, w której przesuwają się granice dobrego smaku<sup>9</sup>.

---

<sup>9</sup> Ogólna zmiana wymagań związanych z *decorum* w rzeczywistości niewirtualnej (odrzućcie dotychczasowych norm kulturowych, dążenie ku całkowitemu wyzwoleniu od wszelkich reguł i ograniczeń, także religijnych czy moralnych) sprawia, że uczestnicy komunikacji internetowej nie odczuwają niestosowności posługiwania się agresją w języku.

## Bibliografia

- Anusiewicz J., Skawiński J., 1996, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa – Wrocław.
- Bralczyk J., 1999, *O językowych zwyczajach polskiej reklamy*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 218–226.
- Bralczyk J., 2003, *O języku polskiej polityki lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Warszawa.
- Dunaj B., Przybylska R., Sikora K., 1999, *Język na co dzień*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 227–251.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Legutko P., 2002, *O dorastaniu czyli kod buntu*, Kraków.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Ożóg K., 2004, *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Rzeszów.
- Peisert M., 2004, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, 1999, red. W. Pisarek, Kraków.
- Synowiec H., 1999, *Język polski w szkole*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 115–129.
- Taras B., 2004, *Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito*, [w:] *Dialog a nowe media*, red. M. Kita, Katowice, s. 42–51.
- Urbańczyk S., 1999, *Sytuacja języka polskiego w Polsce niepodległej*, „Język Polski”, t. 79, z. 3, s. 199–208.
- Warchala J., 2003, *Kategoria potoczności w języku*, Katowice.
- Wilkoń A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, wyd. 2., Katowice.
- Wolińska J.M., 2003, *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*, Lublin.
- Zgółkowa H., 1999, *Język subkultur młodzieżowych*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 252–261.

## Dangerous Minds on the Internet: On the Aggressive Language Behaviour of the Youth

### Abstract

On an online forum discussion, when using very strong and unrefined (violating the rules of taboo language) linguistic and stylistic means, which aim at depreciating the opponent, young discussants (in a polemical debate) abandon rational argumentation in favour of emotional one, they start to speak an aggressive language, often with a vulgar and obscene shade. This leads to the coarsening of utterances—comments, and the negatively valuating lexical items, which they include, aim not only at expressing and inducing emotions, but mostly demonstration of “being cool”. Such attitude will manifest changes in the rules of everyday *decorum*. Aggressive behaviour of young internauts-avatars [participants of an Internet forum] becomes part of their linguistic and cultural world view, a specific way of imaging new realities of communication being subject to transformations, in which the boundaries of good taste and language tact move (in the wrong direction).